



Michał Rzepiela

 <https://orcid.org/0000-0002-6233-4669>

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków

Zamek a miasto

Analiza semantyczna terminu *castrum* w polskiej łacinie średniowiecznej

Wprowadzenie

W łacinie średniowiecznej używano kilku dobrze utrwalonych określeń na oznaczenie zamku. Ustalenie stopnia ich popularności, czyli ich frekwencji, nie jest jednak zadaniem łatwym. Najbardziej wiarygodnych wyników na pewno mogłyby dostarczyć tutaj korpusy elektroniczne. Uprzedzając dokładniejsze zestawienia liczbowe uzyskane na podstawie korpusów polskiej łaciny średniowiecznej, które znajdują się w dalszej części artykułu, zaznaczymy, że zdecydowanie najwyższą frekwencją odznaczał się w niej rzeczownik *castrum*¹. Porównanie z innymi regionami średniowiecznej Europy nie jest jednak możliwe do przeprowadzenia bez danych korpusowych dla łaciny poszczególnych regionów (a tych niestety brakuje). Można co najwyżej przytoczyć pewne lepiej lub gorzej udokumentowane obserwacje badaczy zajmujących się łacińską terminologią kastelologiczną na jakimś konkretnym obszarze. Na przykład zdaniem Abigail Wheatley najpopularniejszym łacińskim terminem na Wyspach Brytyjskich był we wczesnym średniowieczu, zwłaszcza w okresie po

¹ Pragnę gorąco podziękować dr. Krzysztofowi Nowakowi z Pracowni Łaciny Średniowiecznej IJP PAN, autorowi koncepcji projektów elektronicznych wykorzystywanych w tym artykule (por. przyp. 5), za cenne uwagi dotyczące problematyki korpusologicznej.

najeździe normańskim, rzeczownik *castellum*, rywalizujący jednak z *castrum* i innymi terminami². Niezależnie od braku paralelnych korpusów dla łaciny poszczególnych regionów trudności przy badaniach porównawczych stwarzają również różne przedziały chronologiczne, w których łacina funkcjonowała na danym terenie jako język dominujący w piśmie. Różnice te sięgały nawet kilku stuleci³. W konsekwencji w różnych krajach w różnym tempie rolę podstawowego języka pisanego przejmowały języki wernakularne, także oczywiście w aspekcie terminologii kastelologicznej. Należy jednak podkreślić, że łacina średniowieczna pozostawała językiem wspólnym dla całego obszaru zachodniego chrześcijaństwa na tyle długo, że pewne terminy, zwłaszcza te najbardziej powszechne, ulegały w niej ujednoczeniu. Szczególna popularność na jakimś terenie takiego, a nie innego terminu oznaczającego zamek czy gród warowny mogła zatem wynikać zarówno z ogólniejszych tendencji leksykalnych zarysowujących się w łacinie średniowiecznej, jak i – co również godne podkreślenia – z lokalnych uwarunkowań administracyjno-ustrojowych⁴.

² A. Wheatley, *The Idea of the Castle in Medieval England*, York Medieval Press, York 2015, s. 25–27.

³ Dobrze widać to na przykładzie „narodowych” słowników łaciny średniowiecznej opracowywanych współcześnie w Europie pod auspicjami Union Académique Internationale. O ile np. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce* uwzględnia materiał źródłowy datowany na okres między XI w. a połową XVI w., słownik łaciny czeskiej (*Lexicon Bohemorum*) między X a XV w., o tyle słownik łaciny niemieckiej (*Mittellateinisches Wörterbuch*) między V w. a „początkami” XIII w., zaś angielskiej (*Dictionary of Medieval Latin from British Sources*) między połową VI a końcem XVI w.

⁴ Występowanie w łacinie kilku różnych określeń na oznaczenie fortyfikacji było zjawiskiem obserwowanym już w starożytności. Kryteria przypisania takiego, a nie innego terminu takiemu, a nie innemu typowi fortyfikacji, które mogły być zróżnicowane ze względu na kształt i rozmiar, ale także charakter administracyjny, nie zawsze są łatwe do odtworzenia. Najczęściej spotykana tutaj para rywalizujących ze sobą określeń to wspomniane *castellum* i *castrum* (zob. np. B. Vajner, *Castra, castrum, castellum. Statistics and Interpretation* (Theses of doctoral Ph.D.), Pázmány Péter Catholic University Faculty of Humanities and Social Sciences PhD School for Linguistics Workshop of Classical Philology, Budapest 2015 – dla łaciny starożytnej; J.F. Verbruggen, *Notes sur le sens des mots castrum, castellum et quelques autres expressions qui désignent des fortifications*, «Revue belge de philologie et d’histoire» 1950, 28, s. 147–155; A. Wheatley, *The Idea of the Castle...*, s. 25–27; R. Swallow, *What Law Says That There Has To Be a Castle? The Castle Landscape of Frodsham, Cheshire*, in: *Archaeologies of Rules and Regulation. Between Text and Practice*, eds. B. Hausmair, B. Jervis, R. Nugent, E. Williams, Berghan Books, Oxford–New York 2018, s. 127–147 – dla łaciny średniowiecznej). Badania dotyczące średniowiecza polskiego pokazują, że w okresie wczesnopiastowskim, a więc mniej więcej do połowy XII w., podstawowe jednostki organizacyjne państwa określane były najczęściej w źródłach terminami *pagus* i *provincia*, ich centra natomiast terminami *urbs*, *civitas*, *oppidum*, *sedes regni*. Co charakterystyczne, rzadko pojawia się wówczas na ich określenie termin *castrum* (T. Wasilewski, *Poland’s Administrative Structure in Early Piast Times. Castra Ruled by Comites as Centres of Provinces and Territorial Administration*, „Acta Poloniae Historica” 1981, 44, s. 5–31, zwł. 30–31). Jak jednak podkreśla Tadeusz PoklewsKI-Koziełł (*Studia o zamkach średniowiecznych*, oprac. J. Malik, M. Żemigła, Wydawnictwo Instytutu

Podstawa materiałowa badań

Dla prowadzonych analiz jako baza materiałowa posłużyły dwa korpusy elektroniczne polskiej łaciny średniowiecznej, opracowane i wciąż rozbudowywane przez zespół Pracowni Łaciny Średniowiecznej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie: korpus języka ogólnego eFontes (<https://scriptores.pl/efontes>) oraz korpus dzieł Jana Długosza⁵.

Specyfika korpusów języków dawnych

Warto na samym początku zwrócić uwagę na to, czym korpusy elektroniczne języków dawnych, takich jak łacina średniowieczna, różnią się od korpusów języków współczesnych. Przede wszystkim prawie zawsze odznaczają się one wyraźnie mniejszą objętością, zawierają dużo mniej słów niż korpusy języków współczesnych. I tak, korpus eFontes ma liczyć docelowo ok. piętnastu

Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa 2012, s. 14), terminu *castrum*, obok *castellum*, używa już Anonim zwany Gallem, w zależności od stopnia zmilitaryzowania wyraźnie odróżniając miejsca określane tymi pojęciami od innych zasiedlonych miejsc. Począwszy natomiast od XIII stulecia, wraz ze wzrastającym znaczeniem kasztelanów i okręgów grodowych *castrum* staje się najpowszechniejszym określeniem warowni i związanych z nimi grodów (por. m.in. S. Kłodziejski, *Początki zamków w ziemi krakowskiej*, w: *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.*, red. nauk. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2017, s. 51 – autor odnosi się przede wszystkim do realiów ziemi krakowskiej w okresie rywalizacji książąt dzielnicowych o władzę w Krakowie).

⁵ Praca nad oboma korpusami została zainicjowana w ramach trzech projektów grantowych finansowanych przez MNiSW w kolejnych edycjach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki: *Fontes Mediae et Infimae Latinitatis Polonorum. Elektroniczny korpus języka łacińskiego na ziemiach polskich (1000–1550)* – NPRH nr 11H 11 013780, *Długosz 2.0. Korpus i narzędzia analizy języka* – NPRH nr 31H 17 0444 84, *Elektroniczny korpus polskiej łaciny średniowiecznej. Kontynuacja prac* – NPRH nr 11H 17 0116 85. W ramach tego ostatniego projektu powstał także niniejszy artykuł. Stanowi on rozszerzoną wersję referatu wygłoszonego przez autora w październiku 2019 r. w Katowicach na konferencji „Miasto w Europie Środkowej w średniowieczu i czasach nowożytnych”, zorganizowanej przez Instytut Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Katedrę Historii Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu w Ostrawie oraz Katedrę Historii Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy.

milionów słów⁶, korpus Długoszowy zaś liczy ok. miliona słów, podczas gdy np. Narodowy Korpus Języka Polskiego, według danych na 2012 rok, liczył półtora miliarda słów⁷. Przyczyna takiego stanu rzeczy jest oczywista. Nawet jeśli do naszych czasów zachowało się stosunkowo dużo tekstów z epoki średniowiecza, to ich liczba, biorąc także pod uwagę teksty jeszcze niewydane, w żadnej mierze nie może równać się z liczbą tekstów powstających w językach współczesnych. Co więcej, w korpusach języków współczesnych i tak uwzględnia się tylko znikomą część dostępnych tekstów. Pod tym względem korpus łaciny ogólnej eFontes jest do tych korpusów podobny, ponieważ w nim również nie zostało uwzględnione całe zachowane łacińskie piśmiennictwo polskiego średniowiecza. Teoretycznie, w przypadku łaciny średniowiecznej można sobie wyobrazić stworzenie korpusu kompletnego – ostatecznie jej zasób tekstowy jest zamknięty (nie przybywa tekstów nowych). Wymagałoby to jednak stworzenia olbrzymiego zespołu – zespół projektu eFontes to tymczasem jedynie kilka osób.

O ile więc z punktu widzenia wielkości zasobów różnice pomiędzy korpusami ogólnymi języków dawnych i współczesnych będą zawsze ogromne, o tyle twórcy obu typów korpusów mogą mierzyć się z podobnymi problemami metodologicznymi: koniecznością reprezentatywnego wyboru tekstów mających wejść do korpusu, jak również odpowiedniego zrównoważenia korpusu⁸. Pozycja twórcy korpusu języka współczesnego jest tu na pewno uprzywilejowana, choćby z tego względu, że selekcji dokonuje on spośród tekstów powstałych „z grubsza” w tym samym czasie (najczęściej za jego życia), a perspektywa czasowa, z jaką musi się mierzyć, to zazwyczaj kilkadziesiąt lat. Ponadto, ma on do dyspozycji kompletne kolekcje tekstów i często dysponuje analizami czytelnictwa, przez co łatwiej mu oszacować, jakie miejsce poszczególne pozycje zajmują w całym piśmiennictwie danego okresu. Tymczasem umownie przyjmuje się, że łacina średniowieczna była w Polsce używana przez sześć stuleci, między początkiem wieku XI a pierwszą połową wieku XVI. W konsekwencji w *Słowniku łaciny średniowiecznej w Polsce*, a za nim w korpusie eFontes, jako przedsięwzięciach, w których postawiono sobie za cel możliwie pełny opis tej łaciny, uwzględnia się teksty powstałe w takim właśnie przedziale czasowym. Dla autora korpusu języka dawnego trudność stanowi także to, że stan zachowania średniowiecznych źródeł jest do jakiegoś stopnia przypadkowy i niekoniecznie odzwierciedla faktyczny zakres oddziaływania tych źródeł na

⁶ K. Nowak, *Les projets de corpus du latin medieval polonais*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 2018, 76, s. 352–353.

⁷ P. Pęzik, *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*, w: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 253.

⁸ Na temat problemów metodologicznych związanych z tworzeniem korpusów językowych zob. R.L. Górski, M. Łaziński, *Reprezentatywność i zrównoważenie Korpusu*, w: *Narodowy Korpus Języka Polskiego...*, s. 25–36.

odbiorców. Ponadto, twórcy korpusu języka dawnego przy selekcji materiału nie mogą polegać, w przeciwieństwie do twórców korpusu języka współczesnego, na intuicji językowej własnej lub innych użytkowników danego języka⁹.

Metoda równoważenia kolekcji tekstów przyjęta przez zespół korpusu eFontes nie odbiegała zasadniczo od metod wyłaniania reprezentatywnych grup tekstów w korpusach języków współczesnych. Polegała ona na wyłonieniu tekstów z każdego typu piśmiennictwa, jednak takich, które odzwierciedlałyby zarówno zróżnicowanie geograficzne średniowiecznego państwa polskiego, jak i czynnik chronologiczny. Jak podkreśla Krzysztof Nowak, było to zadanie skrajnie trudne, zważywszy na to, że mówimy o kilku stuleciach, w ciągu których rozwijało się piśmiennictwo łacińskie na ziemiach polskich (których granice nieustannie się zmieniały), i że zdecydowana większość tekstów i tak pochodzi z wieku XV oraz pierwszej połowy XVI stulecia. Trudność wynika tutaj także ze znacznego zróżnicowania gatunkowego literatury średniowiecznej. Z jednej strony składa się na nią bowiem ogrom piśmiennictwa pragmatycznego (zapiski sądowe, księgi miejskie, rachunki), zaliczającego się na ogół do niższego rejestru językowego, a z drugiej – mniej liczne teksty rejestru wyższego, takie jak dokumenty kancelaryjne dostojników świeckich i duchownych, traktaty naukowe, wreszcie teksty o ambicjach literackich, np. kroniki i poezja¹⁰.

Z uwagi na to, że do zasobów tekstowych ogólnego korpusu zrównoważonego eFontes mogły nie wejść niektóre teksty istotne dla badania terminologii kastelologicznej, pod uwagę biorę także korpus dzieł Jana Długosza, zawierający całą spuściznę kronikarza, z wyjątkiem *Liber beneficiorum*. Istotne znaczenie ma tutaj to, że korpus ten uwzględnia pełny tekst *Roczników*, a więc dzieła, w którym terminologia kastelologiczna odgrywa szczególnie ważną rolę. Z jednej strony uwzględniam zatem korpus ogólny, obejmujący szeroki zakres piśmiennictwa, mieszczącego się w dodatku w szerokim zakresie chronologicznym, mający jednak charakter selektywny, a z drugiej – korpus tylko jednego autora, lecz obejmujący prawie całą jego spuściznę – spuściznę, dodajmy, obszerną i miarodajną dla interesującej nas terminologii. Przyjmuję tutaj założenie, że jeśli tendencje dotyczące terminologii kastelologicznej widoczne w korpusie Długosza znalazłyby potwierdzenie także w korpusie ogólnym, to znaczyłoby, że odzwierciedlają one również preferencje leksykalne użytkowników polskiej łaciny średniowiecznej w szerszym zakresie chronologicznym, a nie tylko w czasach Długoszowych, czyli w drugiej połowie XV wieku.

⁹ Nakreślona tutaj charakterystyka specyfiki korpusów języków dawnych została oparta na tezach prezentowanych przez dr. K. Nowaka w czasie kolejnych edycji Warsztatów eFontes, w latach 2019–2021, organizowanych przez niego w ramach projektów wzmiankowanych w przyp. 5, a dotyczących korpusu polskiej łaciny średniowiecznej eFontes: <https://scriptores.pl/efontes/warsztaty/>.

¹⁰ K. Nowak, *Fontes Mediae et Infimae Latinitatis Polonorum. Z prac nad korpusem polskiej łaciny średniowiecznej*, „Polonica” 2014, 34, s. 105–114.

Problem ścisłości terminologii kastelologicznej

Abigail Wheatley, nawiązując do problematyki związanej z terminologią kastelologiczną, zauważyła, że definicje zamku we współczesnej literaturze fachowej często nie odpowiadają średniowiecznemu rozumieniu *castle words*, czyli wyrazów, za pomocą których „zamek” opisywano. Dla ilustracji przywołuje średniowieczną definicję łacińskiego rzeczownika *castellum* autorstwa Anzelma z Canterbury, zdaniem którego ów rzeczownik miał oznaczać „dowolną wieżę, wokół której rozciąga się mur”. Wheatley wyraziła też przekonanie, że terminów używanych w średniowiecznych źródłach na oznaczenie zamku nie powinno się utożsamiać z konkretną formą architektoniczną, lecz należy dopuszczać ich jak najbardziej ogólną i otwartą interpretację¹¹. Podobne stanowisko zajął Sławomir Gawlas, podkreślając, że niemożność powiązania konkretnych określeń z konkretnym typem konstrukcji obronnych wcale nie utrudnia w literaturze europejskiej zasadniczo zgodnego rozumienia terminu „zamek”, zwłaszcza gdy na zamek patrzy się przede wszystkim w kategoriach zjawiska społecznego¹².

Z czysto językowego punktu widzenia jasne rozgraniczenie terminów używanych na opisanie zamku może być utrudnione ze względu na charakteryzującą je polisemię, czyli możliwość przypisania im wielu znaczeń, jak również sygnalizowaną już (w przyp. 4) synonimię, czyli fakt, że na określenie „zamku” używanych jest kilka wyrazów. W łacinie polskiej wyrazem polisemicznym jest rzeczownik *castrum*. Może on bowiem oznaczać zarówno ‘zamek’, jak i ‘warowne miasto’, a także przybierać inne znaczenia, w których związek z funkcją obronną miasta zostaje zatarty – np. ‘służebność obowiązująca poddanych wobec grodu’¹³. Natomiast jako synonimy można wskazać wyrazy takie jak: *arx*, *castellum*, *fortalicium*, i oczywiście *castrum*.

Przejdźmy już do konkretnych przykładów. Dwa różne terminy denotujące ten sam obiekt zamkowy występują nieraz w tym samym źródle. Za ilustrację mogą tutaj posłużyć ustępy *Roczników Długosza*, w których zamek wawelski raz bywa określany terminem *castrum*, a innym razem *arx*:

Is [Kazimirus rex – M.R.] [...] duas ecclesias collegiatas in castro Cracoviensi, videlicet sancti Michaelis et sancti Georgii [...] construxit¹⁴.

¹¹ A. Wheatley, *The Idea of the Castle...*, s. 28–30.

¹² S. Gawlas, *Zamek średniowieczny: geneza i funkcje społeczno-ustrojowe*, w: *Początki murowanych zamków...*, s. 18.

¹³ Por. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia, K. Weyssenhoff-Brożkowska, M. Rzepiela, z. 1–..., Wrocław–Kraków 1953–..., *castrum* I. 2.

¹⁴ *Annales*, lib. 9, s. 349.

Ów [król Kazimierz – M.R.] zbudował na zamku krakowskim dwa kościoły kolegiackie, mianowicie św. Michała i św. Jerzego¹⁵.

Ubi adoratis sanctorum reliquiis, in arcem Cracoviensem ad ecclesiam maiorem, precedentibus eum vexillis Cruciferorum, ascendit¹⁶.

Gdzie [na Skałce – M.R.] uczciwszy relikwie świętych, wstąpił na zamek krakowski do katedry za poprzedzającymi go chorągwiami krzyżackimi.

Pierwszy cytat zaczerpnięty został z podsumowania rządów Kazimierza Wielkiego, w którym Długosz wyliczał zasługi króla, m.in. fundacje kościołów, drugi natomiast stanowi fragment opisu uroczystego pochodu ze Skałki na Wawel z chorągwiami krzyżackimi po wiktorii grunwaldzkiej, na czele którego podążał król Władysław Jagiełło¹⁷.

Trudność pojawia się także wówczas, gdy wyrazy bliskoznaczne, oznaczające prymarnie fortyfikacje, siedziby i osady, występują w zapiskach jedno obok drugich, w zestawieniach typu: *oppida, castra et munitiones*, tworząc swego rodzaju szeregi synonimiczne. Wówczas nie zawsze wiadomo, czy denotują one na zasadzie użycia pleonastycznego te same zabudowania, czy też stanowią wyliczenie zabudowań odrębnych. Podzielam stanowisko A. Wheatley, że takie szeregi należy mimo wszystko interpretować jako zbiór wyrazów odnoszących się do odrębnych desygnatów¹⁸. Do tego zagadnienia wracam jeszcze w dalszej części artykułu.

Zestawienia dotyczące frekwencji terminów używanych na oznaczenie zamku

W tekstach zawartych w korpusie eFontes wśród wyrazów używanych na oznaczenie zamku dominował rzeczownik *castrum* (1832 wystąpienia). Jego

¹⁵ Wszystkie tłumaczenia łacińskich przykładów pochodzą od autora artykułu.

¹⁶ *Annales*, lib. 11a, s. 187.

¹⁷ Można by tu ewentualnie przyjąć taką interpretację, że rzeczownik *arx* został przez Długosza użyty na oznaczenie wzgórza wawelskiego, a nie zamku. Takiej interpretacji zdają się jednak nie potwierdzać inne miejsca u Długosza, w których Wawel bywa określany alternatywnie za pomocą obu wyrazów. Dodajmy, że na oznaczenie Wawelu *castrum* jest przez kronikarza używane znacznie częściej. W korpusie Długosza odnotowano bowiem 31 poświadczeń dla połączenia *castrum Cracoviense*, a 10 dla połączenia *arx Cracoviensis*.

¹⁸ A. Wheatley, *The Idea of the Castle...*, s. 33.

frekwencja znacząco przewyższała trzy pozostałe rzeczowniki: *castellum* (79 wystąpień), *arx* (53 wystąpienia) i *fortalicium* (52 wystąpienia).

Dla porównania w korpusie Długosza również zdecydowanie najwięcej poświadczeń miało *castrum* (2500 wystąpień), ale na drugim miejscu, inaczej niż w eFontes, znalazło się z niemałą liczbą poświadczeń *arx* (403 wystąpienia), dalej *fortalicium* (67 wystąpień), podczas gdy ostatnie miejsce zajęło *castellum* (37 wystąpień)¹⁹. Znacząca rozbieżność we frekwencji rzeczownika *arx*, jego wyraźnie silniejsza reprezentacja w korpusie Długosza, także nieco wyższa w tym korpusie reprezentacja *fortalicium*, dobrze pokazują, że słownictwo jednego autora może w pewnych sektorach odbiegać od tendencji leksykalnych widocznych w języku ogólnym.

Dodajmy jeszcze, że jeżeli chodzi o rzeczownik *castellum*, to w korpusie eFontes jest on najczęściej poświadczony w źródłach najdawniejszych, m.in. u Anonima zwanego Gallem, w *Księdze henrykowskiej*, w dokumentach z XIII wieku. Także w tekstach dawniejszych, bo głównie z drugiej połowy XIV wieku, w *Kronice ksiąg polskich*, *Kronice Jana z Czarnkowa*, w statutach Władysława Jagiełły, poświadczone zostało *fortalicium*²⁰. Całkiem na marginesie, udało mi się jeszcze znaleźć w eFontes trzy poświadczenia dla rzeczownika *munitio* (za każdym razem w liczbie pojedynczej) w znaczeniu zamku lub warowni – mianowicie u Kadłubka, Jana z Czarnkowa i w *Exordium ordinis Cruciferorum seu Chronica de Prussia*. Poza tym rzeczownik ten występuje przeważnie w liczbie mnogiej i oznacza wówczas zawsze umocnienia, podobnie zresztą jak formy liczby mnogiej rzeczownika *fortalicium* w obu korpusach. Przy określaniu znaczenia *fortalicium* w liczbie mnogiej trzeba jednak zachować ostrożność. Istotne jest to, czy formy liczby mnogiej współwystępują z nazwami miejscowymi. Jeśli tak, to najczęściej chodzi wówczas o wyliczenie kilku konkretnych warowni. Do przedstawionego zestawienia należałoby być może dołączyć także rzeczownik *oppidum*. Ponieważ jednak ustalenie, kiedy denotuje on miejscowość bez kontekstu fortyfikacyjnego, a kiedy gród warowny, wymagałoby nieco dłuższych badań, na razie postanowiłem go nie

¹⁹ Z punktu widzenia metodologii prezentacji danych korpusowych wszelkie wyliczenia powinno się podawać także w przeliczeniu na milion hipotetycznych wyrazów, po to m.in., aby ułatwić porównywanie materiału pochodzącego z korpusów o różnej objętości. Tutaj, ponieważ dane liczbowe traktujemy jedynie ilustracyjnie, rezygnujemy z tej procedury. Przytoczone dane odzwierciedlają stan obu korpusów na październik 2022 r. Jak wspomniano, zawartość korpusów jest stale powiększana i weryfikowana, jednak niewielkie zmiany liczby poświadczeń dla poszczególnych wyrazów pozostaną raczej bez wpływu na proporcje dotyczące ich frekwencji.

²⁰ Jeśli chodzi o Jana z Czarnkowa, to zdaniem T. Poklewskiego-Kozieł (*Studia o zamkach...*, s. 18) właściwie rozróżniał on sens łacińskich terminów i tym samym trafnie dostośowywał je do rzeczywistości materialnej. „Zamek murowany, rodzaj nowoczesnej konstrukcji z XIV w. na terenie Wielkopolski, odpowiadał [u Jana z Czarnkowa – M.R.] łacińskiemu *castrum*; drewniana wieża na okrągłym kopcu lub wieża na nasypie stożkowatym to *fortalitium*; a miasto otoczone obwodem obronnym to *civitas*” (tamże).

uwzględniać. Już teraz w świetle omówionych w kolejnych akapitach analiz można jednak zaryzykować tezę, że *oppidum* to wyraz używany przede wszystkim na oznaczenie miejscowości, odróżnianej w zapiskach od zamku.

Kolokacje rzeczownika *castrum*

Ponieważ, jak zaznaczono, próba jednoznacznej definicji omawianych terminów ze sfery kastelologicznej (rygorystyczne powiązanie danego określenia z konkretnym typem budowli) nie zawsze jest możliwa, o tym, jak poszczególne określenia zamku były faktycznie rozumiane przez użytkowników łaciny średniowiecznej, można w jakimś stopniu wnioskować na podstawie obserwacji sąsiedztwa składniowego tych określeń. Chodzi tu o wyłonienie wyrazów najczęściej pojawiających się w ich otoczeniu (do pięciu słów w lewo i do pięciu w prawo w zwartej próbce tekstu). Najczęstsze kombinacje słów współtworzone przez interesujący nas wyraz są w lingwistyce korpusowej nazywane jego kolokacjami²¹. Zakładam, że wyodrębnienie kolokacji rzeczownika *castrum* powinno też rzucić światło na zapowiedziane w tytule zagadnienie relacji pomiędzy zamkiem a miastem. Na prezentowanej tu liście zostało uwzględnionych dziesięć wyrazów – najczęstszych partnerów kolokacyjnych *castrum*. Wyliczono je w kolejności odzwierciedlającej frekwencję poszczególnych kolokacji; tak więc *castrum et civitas* występowało najczęściej, podczas gdy *oppidum et castrum*, wśród dziesięciu najczęstszych kolokacji, najrzadziej²²:

civitas ‘miasto’

citatio ‘pozew’

aedificatio ‘budowanie’

villa ‘wieś’

pons ‘most’

terra ‘obszar (należący do zamku/miasta)’

iudex ‘sędzia’

²¹ B. Lewandowska-Tomaszczyk, *Podstawy językoznawstwa korpusowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005, s. 39.

²² Podstawy metodologiczne wyłaniania kolokacji z zasobów korpusów elektronicznych omawiają obszerniej przy okazji badań prowadzonych na materiale korpusu łaciny chrześcijańskiej *Patrologia Latina* Bruno Bon i Krzysztof Nowak (*Autour de Liber : étude (e-)lexicographique*, in: *Imago libri. Représentations carolingiennes du livre*, réd. C. Denoël, A.-O. Poilpré, S. Shimahara, Brepols, Turnhout 2018, s. 32–38).

territorium ‘terytorium (należące do zamku/miasta)’

platea ‘ulica’

oppidum ‘miasto’

Spróbujmy pogrupować te wyrazy według kryteriów semantycznych, czyli sfer i zjawisk życia społecznego, do których poszczególne kolokacje się odnoszą. Najpopularniejszy wyraz współwystępujący z *castrum*, czyli rzeczownik *civitas*, wraz z rzeczownikami *oppidum* i *villa* współtworzy klasę leksemów oznaczających jednostki osadnicze i administracyjne. Warto podkreślić, że niekiedy w zapiskach pojawia się seria kilku wyrazów należących do tej klasy, co dobrze ilustruje następujący cytat:

[...] officialibus quibuscumque quarumcumque provinciarum et diocesum, terrarum, civitatum, opidorum, castrorum, universitatum, communitatum ac villarum advocatis²³.

[...] do wszelkich urzędników wszystkich prowincji, diecezji, ziem, miast, miścin, miast warownych/zamków, ogółu obywateli i wspólnot oraz do sołtysów wsi.

Serie takich wyrazów pojawiają się najczęściej w tych partiach dokumentów i tekstów narracyjnych, w których z tego czy innego powodu jednostki osadnicze i administracyjne są szczegółowo wyliczane. Przytoczony cytat pochodzi z orzeczenia biskupa przemyskiego Eryka z 22 grudnia 1390 roku w sprawie Bernarda, arcybiskupa halickiego, zawieszzonego przez Stolicę Apostolską. Eryk występuje tutaj jako jej delegat.

Jednak najczęściej w omawianej kategorii semantycznej spotykamy nie serie kilku wyrazów, lecz ich pary – leksemy znajdujące się w szyku zdaniowym bezpośrednio obok siebie. Najczęstsza para to *castrum et civitas*, rzadsza to *castrum et oppidum*:

Archiepiscopus Gneznensis in oppido alias castro Unyeow suum diem clausit²⁴.
Arcybiskup gnieźnieński dokonał żywota w mieście, czy też zamku, Uniejów.

[...] in et super castro et civitate nostris Costensibus²⁵.

[...] w naszym zamku i mieście Kościan.

Niekiedy autorzy zapisek dają pewne wskazówki, jak rozumieją relacje pomiędzy wyrazami – członami pary. Raz traktują je tak jak w pierwszym przykładzie, niemal jak synonimy, innym razem tak jak w drugim – jak leksemy denotujące desygnaty raczej odrębne. Co istotne, oba przykłady ilustrują

²³ AGZ, t. 3, s. 89.

²⁴ ACI, t. 1, s. 445, r. 1464.

²⁵ KDP, t. 1, s. 304, r. 1441.

zjawisko dość typowe dla łaciny średniowiecznej, mianowicie: użycie syntagmy (pary wyrazów) na oznaczenie miejsc, w których znajdowało się i miasto, i zamek. Nie roztrząsam w tej chwili drobiazgowo kwestii, kiedy pary typu *in castris et civitate* denotują dwa osobne desygnaty, a kiedy ewentualnie jeden desygnat, który został określony pleonastycznie. Zresztą przeprowadzenie takiej analizy w większości przypadków nie miałoby sensu, ponieważ kontekst zapiski, w którym dana syntagma się pojawia, na ogół niczego nie wyjaśnia. Dalej ograniczam się do zestawień liczbowych dla poszczególnych par wyrazów zaczerpniętych z korpusu Długosza, u którego występują one stosunkowo często. Korpus ogólny dostarcza tu raczej mało materiału porównawczego – od kilku do kilkunastu poświadczeń dla poszczególnych par – więc tak skromne dane trudno uznać za szczególnie miarodajne. Poza tym trzeba mieć także na uwadze aspekt tematyczny, to, że w *Rocznikach* Długosza wątki dotyczące kompleksów miejsko-zamkowych siłą rzeczy pojawiają się częściej niż w tekstach innych gatunków, co dodatkowo dzieło Długosza tutaj faworyzuje. Zamieszczone zestawienie uwzględnia również syntagmy w szyku odwrotnym, czyli np. nie tylko połączenie *castrum et civitas*, ale także *civitas et castrum*. Dane liczbowe zostały jednak ukazane zbiorczo dla poszczególnych par, bez rozróżniania szyku, w jakim one wystąpiły.

castrum et civitas – 60 razy
castrum et fortalicium – 15 razy
castrum et oppidum – 13 razy
castrum et urbs – 1 raz
arx et civitas – 5 razy
arx et oppidum – 0 wystąpień
castrum et arx – 0 wystąpień

Zestawienie pozwala na dodatkową weryfikację tendencji zaobserwowanych na liście frekwencyjnej wyrazów współtworzących kolokacje z *castrum*. Potwierdza ono dominację rzeczownika *civitas*, choć już nie tylko jako współpartnera kolokacyjnego *castrum* w odstępnie kilku słów, ale też w bezpośrednim sąsiedztwie. Na drugie miejsce wysuwa się w podobnej funkcji dość nieoczekiwane *fortalicium*, choć i popularność *oppidum* (które, przypomnijmy, także znalazło się w dziesiątce najczęstszych partnerów kolokacyjnych *castrum*) również i tutaj znajduje dość wyraźne potwierdzenie. Ponadto warto podkreślić, że fakt, iż rzeczownik *arx* współtworzy wyrażenia z rzeczownikami *civitas* i *oppidum*, oznaczającymi jednostki osadnicze, dowodzi, że przez Długosza był on rozumiany raczej jako synonim *castrum* w znaczeniu 'zamek'. Rozwiewałoby to zatem wątpliwości podniesione w przypisie 17. Wreszcie uwaga ostatnia. Niezależnie od tego, do jakiego stopnia zamek i miasto przez użytkowników łaciny średniowiecznej były odczuwane jako jeden organizm,

przytoczone zestawienia połączeń wyrazowych świadczą o tym, że na płaszczyźnie językowej czuli oni potrzebę wyszczególniania każdego z elementów tego organizmu osobno. Dość przewrotnie wpisałem do wyszukiwarki (zresztą w obu korpusach) polecenie znalezienia połączenia wyrazowego *castrum et arx*, zakładając, że jeżeli *castrum* mogłoby oznaczać „tylko” miasto, bez kontekstu zamkowego, to takie połączenie nie powinno być nieprawdopodobne. Wynik dla obu przeszukiwań był jednak negatywny.

Oczywiście dywagacje na temat odrębności miasta i zamku łatwiej jest uzasadnić, gdy ich punktem wyjścia stają się dwa dające się przeciwstawić sobie wyrazy. Trudniej natomiast zająć stanowisko w tej kwestii, gdy organizm miejsko-zamkowy denotowany jest wyłącznie za pomocą jednego wyrazu, na ogół rzeczownika *castrum*. Skoro jednak wyrażenia typu „w mieście i na zamku” w łacinie średniowiecznej występowały wcale niesporadycznie, a u Długosza nawet dość często, to zasadne wydawało się pytanie, czy w źródłach uda się znaleźć teksty, w których kwestia wzajemnych relacji pomiędzy zamkiem a miastem byłaby bardziej szczegółowo podnoszona. Dla mnie najciekawszy byłby tekst, w którym miasto i zamek byłyby ukazane w sytuacji konfrontacyjnej, jako dwa organizmy wyraźnie sobie przeciwstawione. Nie przeprowadziłem tutaj pogłębionej kwerendy, polegając wyłącznie na analizie danych korpusowych. Wyszukiwarka korpusu eFontes znalazła jedną tego rodzaju obszerniejszą zapiskę. Jest nią tekst porozumienia pomiędzy radą miejską Brześcia Kujawskiego i czeskim zarządcą miasta Pawłem z Paulštejnu, którego oddziały opanowały tamtejszy zamek. Ustalenia, o których mowa, pozostawały w związku z powrotem Brześcia pod rządy księcia Władysława Łokietka. W styczniu 1306 roku brzeska rada miejska zawarła z Czechami za pośrednictwem krzyżackim ugodę w Toruniu. Oto fragment uzgodnień dotyczących wzajemnych relacji pomiędzy miastem a zamkiem w czasie rozejmu:

Item hii qui manebunt in civitate, plancare poterunt civitatem ipsam sicut inceperunt et propugnacula que antefuerunt reparare, ita tamen, quod nullum ipsorum castro altius extollatur. Similiter hii qui in castro erunt, nulla nova edificare in nocumentum civitatis, sed ea que ante fuerunt, poterunt emendare²⁶.

Ponadto, ci, którzy pozostaną w mieście, będą mogli budować w nim umocnienia, tak jak zaczęli, i naprawiać te istniejące wcześniej, w taki jednak sposób, aby żadne z nich nie sięgało wyżej niż zamek. Podobnie ci, którzy będą na zamku, nie mogą wznosić żadnych nowych umocnień na szkodę miasta, lecz tylko naprawiać te, które powstały wcześniej.

Z socjologicznego punktu widzenia opisana tu sytuacja nie jest szczególnie interesująca, gdyż zarządca zamku został mieszkańcom miasta narzucony z zewnątrz. W ich oczach był więc zapewne najeźdźcą, który opanował

²⁶ Tamże, s. 172.

część ich grodu. Nie chodzi tu zatem o prawdziwy spór wewnątrz kompleksu miejsko-zamkowego, który wyostrzałby odrębność każdego z komponentów wspólnego organizmu. Natomiast z językowego punktu widzenia sam fakt, że rzeczownik *castrum* tak mocno został przeciwstawiony rzeczownikowi *civitas*, z którym zazwyczaj występuje w nieomal pleonastycznej zbitce *in castro et civitate*, ma jednak istotne znaczenie. Okazuje się bowiem, że *castrum*, używane w kontekście *civitas*, wcale nie jest „spetryfikowane” wspólną kolokacją, lecz na skutek okoliczności pozajęzykowych nie tylko może pojawić się obok rzeczownika *civitas* jako termin wyraźnie odrębny, co innego denotujący, ale również jako wyraz, na płaszczyźnie konotacyjnej, w stosunku do *civitas* jednoznacznie przeciwstawny²⁷.

Funkcja zamku w przestrzeni miejskiej

W badaniach kastelologicznych o nachyleniu socjologicznym można spotkać się z interpretacją roli zamku względem mieszkańców miasta w kategoriach dychotomicznych. Taki punkt widzenia proponuje m.in. C. Drage. Jego zdaniem, w zależności od tego, czy zamek został niejako dobudowany do istniejącego już centrum miejskiego, czy zbudowany na obszarze niestanowiącym miejskiej przestrzeni, a miasto się wokół niego dopiero rozrastało, można rozróżniać, w pierwszym przypadku, zamek miejski (*urban castle*), a w drugim – zamek pierwotny (*primary castle*). Drage dowodzi, że z punktu widzenia mieszkańców miasta pierwszy typ zamku pełnił zazwyczaj w stosunku do nich funkcję opresyjną, drugi zaś raczej ochronną²⁸. Od jego interpretacji dystansuje się A. Wheatley, podkreślając, że funkcje zamku opresyjna i ochronna

²⁷ W recenzji tekstu zwrócono mi uwagę na jeszcze jedno miejsce o istotnym znaczeniu dla omawianej tu problematyki, mianowicie zapiskę z *Rocznika kapituły krakowskiej* z 1312 r. (MPHn, t. 5, s. 104), mówiącą o represjach Władysława Łokietka w stosunku do mieszczan krakowskich po buncie wójta Alberta. Chociaż Łokietek po zajęciu Wawelu w 1306 r. złożył mieszczanom obietnicę nielączenia murów miejskich z murami zamku, to po buncie wójta Alberta od niej odstąpił, a w dodatku zbudował drugi, niewielki zamek w obrębie samego miasta, w miejscu zburzonego domu przywódcy buntowników, i wznosił ponadto wieżę nad bramą prowadzącą do kościoła św. Mikołaja – zob. P. Okniński, *Narodziny miasta komunalnego. Struktury ustrojowe, ramy przestrzenne i podstawy gospodarcze Krakowa w XIII wieku*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2018, s. 136. Z językowego punktu widzenia w przywołanej zapisce szczególnie istotne znaczenie ma zdanie: „castrum in civitate [...] construxit”.

²⁸ C. Drage, ‘Urban Castles’, in: *Urban Archaeology in Britain*, eds. J. Schofield, R. Leech, Council for British Archaeology, London 1987, s. 117 i nast.

w stosunku do mieszkańców miasta nie zawsze dają się tak ściśle powiązać z jego genezą na danym obszarze²⁹.

Pozostając jeszcze przy ujęciu dychotomicznym – zamek miejsce opresji: zamek miejsce schronienia – warto zauważyć, że ta druga funkcja zamku, „ochronna”, jest może szczególnie dobrze widoczna w tekstach narracyjnych, zwłaszcza w kronikach. Narracja ich autorów jest zazwyczaj pełna opisów oblężeń zamków i miast, co znajduje odzwierciedlenie we frazach typu: *castrum expugnare*, *castrum oppugnare* ‘oblegać zamek’, *castrum obsidere*, *castrum capere* ‘zdobyć zamek’. Obok nich pojawiają się też jednak w kronikach wyrażenia ukazujące zamek jako miejsce schronienia dla mieszkańców: *in arcem diffugere* ‘uciec do zamku’, *in castrum se recipere* ‘wycofać się <schronić się> do zamku’.

W świetle zarysowanej dychotomicznej roli zamku na pewno do myślenia daje wysoka pozycja na liście kolokacyjnej *castrum* rzeczownika *citatio*, występującego najczęściej we frazie *citatio castris*, czyli tłumacząc dosłownie: ‘pozew do grodu’. Oczywiście gród konotuje tutaj władzę sądowniczą. W dziesiątce najpopularniejszych partnerów kolokacyjnych *castrum* znalazł się także inny wyraz ze sfery prawnosądowej, mianowicie *iudex* ‘sędzia’. Co więcej, dane korpusowe pokazują, że rzeczownik *castrum* był niekiedy używany synonimicznie w stosunku do rzeczownika *iudicium* ‘sąd’. I tak, obok frazy *in iudicio comparere* ‘stawić się w sądzie’ występuje w zapiskach w tym samym znaczeniu fraza *in castro comparere*, podobnie w tym znaczeniu *iudicio astare* obok *castro astare*. Z kolei obok *penam iudicio luere* ‘zapłacić sądowi karę’ pojawia się w tym samym znaczeniu *penam castro luere*. Można też jednak przytoczyć frazy, w których rozróżnienie między zamkiem/miastem *castrum* a sądem *iudicium* zostaje wyraźnie zachowane, np. *coram iudicio in castro* ‘przed sądem w mieście’, *iudicium ante castrum* ‘sąd w mieście, dosł. przed miastem’³⁰.

Nawiązując jeszcze do wysokiej pozycji rzeczownika *citatio* na liście frekwencyjnej wyrazów współtworzących kolokacje z *castrum*, warto uściślić, że najczęściej występuje on we wspomnianym wcześniej połączeniu *citatio castris* ‘pozew do grodu’. Na ogół pojawia się ono w tekstach nadań, mianowicie w tych partiach dokumentów, które traktują o ulgach dla ludności żyjącej na terenach będących przedmiotem nadania:

²⁹ A. Wheatley, *The Idea of the Castle...*, s. 48.

³⁰ Większość przytoczonych tutaj kolokacji została poświadczona w aktach sanockiego sądu grodzkiego z lat 1435–1462, wydanych w AGZ, t. 11. Wyjątek stanowią frazy *astare castro* i *iudicium ante castrum*, które zostały poświadczane w trzynastowiecznych dokumentach książąt mazowieckich wydanych w KDP, t. 1 (s. 27 i 77).

[...] predictam domum et villam in Yezow et alias villas superius nominatas et villanos ipsarum absolvimus omnimode ab omnibus universaliter solucionibus omnium exaccionum [...] a citacione castrri [et n]on comparicione³¹.

[...] wspomniany dom i wieś w Jeżowie, i inne wyżej wyliczone wsie i ich mieszkańców uwalniamy od wszelkiego w ogóle rodzaju posług [...] od pozwu do grodu, od konsekwencji niestawiennictwa.

[...] volumus predictam villam liberam et exemptam esse a targoue, a mostne, a castrorum edificio siue poncium quorumlibet³².

[...] chcemy, aby wspomniana wieś była wyjęta spod i wolna od targowego, mostowego, od obowiązku budowy zamków, czy jakichkolwiek mostów.

Pierwszy cytat pochodzi z dokumentu księcia mazowieckiego Bolesława, który w roku 1275 potwierdził i rozszerzył przywileje dla klasztoru benedyktynów z Lubinia w Wielkopolsce, uwalniając od powinności chłopów ze wsi Jeżów i innych okolicznych wsi, drugi cytat zaś został zaczerpnięty z przywileju (z roku 1293) księcia wielkopolskiego Przemysława II, nadającego przywilej lokowania wsi w Jaroszynie. Dodajmy, że w podobnym kontekście – ulg dla mieszkańców związanych z nadaniami – występują widoczne w drugim cytacie, a znajdujące się na wysokich pozycjach na liście frekwencyjnej kolokantów *castrum*, rzeczowniki *aedificatio* i *pons*, a właściwie *pontes*, gdyż najczęściej spotyka się w źródłach formę liczby mnogiej. Wynika to stąd, że w dokumentach nadań zazwyczaj mowa jest o zwolnieniu z obowiązku budowy mostów.

Z dziesięciu najpopularniejszych wyrazów współtworzących kolokacje z *castrum* do omówienia pozostały jeszcze trzy rzeczowniki, mianowicie: *terra* ‘ziemia’, *districtus* ‘okręg’, *platea* ‘ulica’. Można je zaliczyć do ogólnej kategorii leksemów denotujących przestrzeń i obszar wokół zamku lub tereny do niego przynależące. O ile obecność na liście dwóch pierwszych leksemów nie powinna zaskakiwać – to zrozumiałe, że w dokumentach średniowiecznych dotyczących grodów mowa jest także o ich przyległościach – o tyle na bliższą uwagę zasługuje rzeczownik *platea*. Analiza współwystąpień obu rzeczowników, to znaczy *platea* i *castrum*, pozwala bowiem dostrzec w zamku jeden z podstawowych punktów orientacyjnych w topografii miejskiej. Materiał korpusowy najwięcej poświadczeń dostarcza tutaj w odniesieniu do średniowiecznego Krakowa, a oba rzeczowniki najczęściej odnajdujemy we frazie nominalnej *Platea Castrri* wskazującej ulicę Grodzką (28 poświadczeń, w tym jedno dotyczące realiów przemyskich). Na marginesie dodajmy, że, jak wynika z danych korpusu eFontes, na oznaczenie ulicy Grodzkiej znacznie częściej używano jednak frazy nominalno-przymiotnikowej *Platea Castrensis* (103 poświadczenia, w tym 11 dotyczących realiów przemyskich). Przemysław Tyszka

³¹ KDP, t. 1, s. 100.

³² Tamże, s. 148.

nazwy ulic związane z obiektami topograficznymi, do których te ulice prowadziły, uznaje za jeden z charakterystycznych typów nazewniczych lokacyjnego Krakowa i obok ulicy Grodzkiej podaje jeszcze przykład ulic Sławkowskiej oraz Wisły³³. Zwraca również uwagę na silną pozycję Wawelu w hierarchii „identyfikatorów miejsc”, dostrzegając zarazem zjawisko symbolicznego i nazewniczego napięcia między nim a miastem, zwłaszcza Rynkiem, stanowiącym punkt centralny przy oznaczaniu miejskiej przestrzeni – ulice nazywano bowiem, jak zaznacza, „patrzac od Rynku w kierunku innych miejsc, a nie odwrotnie”³⁴.

Obserwacje P. Tyszki znajdują potwierdzenie w charakterystycznych kolokacjach wykorzystywanych przy precyzowaniu położenia względem Wawelu obiektów w przestrzeni miejskiej. Szczególne znaczenie mają tutaj frazy widoczne w prezentowanych przykładowo dobranych cytatach: *eundo ad castrum, sicut itur ad castrum, in platea sub castro* – ta ostatnia jako wariant rzeczownikowo-przymikowy dla pary kolokacyjnej *platea* i *castrum*:

Gerassius et Segneus resignauerunt Alberto pellifici mediam curiam in acie **eundo ad castrum** [wyróżn. – M.R.]³⁵.

Gieras z Sięgniew powzdali Wojciechowi, kuśnierzowi, połowę parceli leżącej w prostej linii narożnej, idąc do zamku.

Hinricus faber domum suam in parvo vico, **ubi itur ad castrum** [wyróżn. – M.R.], domui Miczconis currificis contiguam domine Pechne Andree consorti legitime libere resignavit³⁶.

Henryk, kowal, powzdał swój dom w małym zaułku, tak jak się idzie do zamku, przylegający do domu Miczka [Mikołaja – M.R.], stelmacha, Pechnie, prawowitej małżonce Andrzejka.

[...] in sala domus habitationis venerabilis viri magistri Stanislai de Scarbimiria **in platea sub castro Cracoviensi** [wyróżn. – M.R.] situatae³⁷.

[...] w izbie domu zamieszkiwanego przez wielbnego męża mistrza Stanisława ze Skarbmierza, znajdującego się przy ulicy pod zamkiem krakowskim.

Jak wynika z materiału przebadanego przez P. Tyszkę, co dane korpusowe dodatkowo potwierdzają, fraza *eundo ad* ‘idąc do’ i jej warianty należą do typowych oraz częstych formuł częściowo opisowego oznaczania ciągów

³³ P. Tyszka, *Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV–XV wieku w świadomości jego mieszkańców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001, s. 151.

³⁴ Tamże, s. 150.

³⁵ NKRRK, s. 143, r. 1339.

³⁶ *Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904, s. 160, zap. 1339, r. 1391.

³⁷ KUJ, t. 1, s. 161, r. 1427.

ulicznych³⁸. Na płaszczyźnie językowej potwierdzenie znajduje także teza badacza o „napięciu nazewniczym” pomiędzy Wawelem a Rynkiem. Jej bardzo dobrą ilustracją stanowi zawarte przez Długosza w *Liber beneficiorum* wyliczenie domów kanoników katedry krakowskiej na dzisiejszej ulicy Kanoniczej. Kronikarz, wyliczając po kolei domy znajdujące się po prawej i lewej stronie ulicy, za punkt wyjścia przyjmuje bowiem Wawel, patrząc w kierunku miasta, i posługuje się frazą *eundo ex castro in civitatem* ‘idąc od grodu do miasta’³⁹. Tyszka podkreśla, że z takim odwróceniem perspektywy przy okazji opisów położenia siedzib kanoników kapituły katedralnej, a mianowicie od Wawelu w kierunku miasta, można spotkać się już w latach 70. XIV wieku, o czym świadczy pojawiająca się w zapiskach z tego okresu fraza *in civitate Cracoviensis [...] sub castro* ‘w mieście Krakowie pod grodem’⁴⁰. Zaznacza jednak, że domy kanoników znajdowały się w równoległym ciągu komunikacyjnym do ulicy Grodzkiej, mianowicie na późniejszej ulicy Kanoniczej, i nawet jeżeli w dokumentach ich położenie określane jest za pomocą frazy „ulica Grodzka”, to nie chodzi o ulicę Grodzką, gdyż decydujące znaczenie miało to, z czyjej perspektywy uściślano położenie budynku: środowiska katedralnego czy mieszczań. Tyszka dochodzi do, jak sama podkreśla, dość nieoczekiwanego wniosku, że „mieszczanie krakowscy mieli w pewnym okresie »swoją« ulicę Grodzką, a środowisko kościelne »swoją«”⁴¹.

Jeżeli chodzi natomiast o płaszczyznę *stricte* językową, za cenne i trafne należy uznać spostrzeżenie badacza, że opisowe oznaczenia ciągów ulicznych, m.in. za pomocą omówionych fraz, stanowiły odzwierciedlenie języka potocznego, polskiego i niemieckiego, a w języku pisanym w kancelarii miejskiej rejestrowano tylko – czy to po łacinie, czy to po niemiecku – nazwy ulic i określenia miejsc funkcjonujące już wcześniej w języku mówionym⁴².

Z punktu widzenia nazwotwórczego charakterystyczne jest to, że zamek może zostać całkowicie utożsamiony z którąś z pełnionych przez siebie funkcji. Jak pokazałem wcześniej, rzeczownik *castrum* ze względu na funkcję sądowniczą grodu był używany w niektórych zapiskach synonimicznie do terminu *iudicium*. Identyfikację zamku z jego funkcją, w tym wypadku funkcją pracodawcy, można zauważyć także w deskrypcjach jednostkowych osób pracujących dla/na zamku. Owe deskrypcje przyjmują postać bądź fraz nominalnych, czyli współtworzonych przez dwa rzeczowniki, bądź przyimkowo-nominalnych,

³⁸ Tamże, s. 140, 161, 204, 215 i nast.

³⁹ Tamże, s. 204. Tę samą frazę znajdujemy także w dokumencie z 1469 r. (KUJ, t. 2, nr 224, s. 264), w którym rektor przekazuje kapitule katedralnej Bursę Grochową, znajdującą się po lewej stronie, idąc od zamku, w zamian za parcelę położoną za Bursą Artystów w miejscu dawnej synagogi.

⁴⁰ P. Tyszka, *Obraz przestrzeni miejskiej...*, s. 167–168.

⁴¹ Tamże, s. 169.

⁴² Tamże, s. 153.

czyli współtworzonych przez rzeczowniki i przyimek wskazujący na relację zachodzącą pomiędzy odnośnymi rzeczownikami⁴³. Widoczne jest tutaj silne utożsamienie zamku z osobami świadczącymi pracę na jego rzecz. Za ilustrację tego zjawiska mogą służyć zapiski z przemyskiej *Księgi ławniczej 1445–1452*⁴⁴. W zapiskach 298 i 299 pojawia się tam niejaki *Baran de castro*, którego na podstawie dalszych zapisek można chyba utożsamiać z Piotrem Baranem (o którym poza tym nic bliżej nie da się powiedzieć). Z kolei w zapisce 1003 występuje *Nicolaus, alias Mitoray de castro cocus*, a więc „kucharz zamkowy” (dosł. ‘z zamku’), który w kolejnej zapisce, 1020, zostaje opisany za pomocą genetiwu dopełnieniowego jako *Mitoray castri cocus* – „kucharz zamku”. W podobny sposób został potraktowany jeszcze jeden bohater przemyskich zapisek, niejaki *Petrus sagittarius*, czyli wytwórca strzał. Raz bowiem ze względu na miejsce pracy został określony za pomocą dopełniacza dopełnieniowego *Pertus sagittarius castri* (zapiska 470), by w późniejszej zapisce zostać scharakteryzowanym za pomocą frazy przyimkowo-nominalnej *Petrus de castro* (zapiska 926).

Należy podkreślić, że o ile w łacinie średniowiecznej frazy nominalne, w których dla celów charakterystyki osób z uwagi na miejsce ich pracy wykorzystywany jest dopełniacz dopełnieniowy (*gentivus obiectivus*), są frazami typowymi, o tyle wykorzystanie w podobnym celu frazy przyimkowo-nominalnej jest dość zaskakujące. Połączenie wyrazowe „imię + przyimek *de*” identyfikuje najczęściej w łacinie osoby ze względu na miejsce ich pochodzenia lub ich aktywności, ale w sensie bardziej ogólnym (np. *Matthaeus de Cracovia*). Użycie tego przyimka w taki sposób, jak w zapiskach przemyskiej księgi ławniczej, stanowi być może jakieś odzwierciedlenie tego, jak mieszkańcy miasta odbierali obecność zamku w przestrzeni miejskiej, mianowicie, że traktowali go jak strukturę odrębną, zewnętrzną, w tym przypadku zewnętrznego pracodawcę. Ta kwestia wymagałaby jeszcze oczywiście, także w aspekcie językowym, dokładniejszego zbadania.

⁴³ Deskrypcje jednostkowe to nazwy jednostkowe niemające charakteru nazw własnych, pozwalające na identyfikację obiektu na podstawie zespołu jego cech, podczas gdy imię własne na zespół takich cech nie wskazuje. Tak więc ilustrację deskrypcji jednostkowej, by odwołać się do przykładów przywoływanych dalej w tekście, stanowi: „Mikołaj, kucharz z zamku”, dający się przeciwstawić dowolnemu „Mikołajowi” jako nazwie własnej – por. E. Grodziński, *Zarys ogólnej teorii imion własnych*, Warszawa 1973, s. 44.

⁴⁴ *Księga ławnicza 1445–1452*, wyd. J. Smołka, Z. Tymińska, Przemyśl 1936.

Podsumowanie

Ustalenia poczynione na podstawie danych korpusowych pokazują, że w polskiej łacinie średniowiecznej najpopularniejszym terminem używanym na oznaczenie zamku był rzeczownik *castrum*. Natomiast wyodrębnienie na podstawie materiału korpusowego listy dziesięciu najpopularniejszych słów współtworzących kolokacje z *castrum* umożliwiło wgląd w zakres tematyczny, w jakim ów wyraz w polskiej łacinie średniowiecznej najczęściej występował. Służył on, jak wykazano, nie tylko za nazwę obronnej jednostki osadniczej, ufortyfikowanego grodu, ale także denotował różne funkcje tej jednostki, m.in. funkcję sądowniczą, stając się niekiedy całkowitym synonimem rzeczownika *iudicium*. Ponadto zamek odgrywał niezwykle ważną rolę w topografii miejskiej jako punkt odniesienia dla innych obiektów, o czym świadczą frazy z *castrum* używane w zapiskach przy uściśleniu położenia tych obiektów. Z kolei występowanie fraz przymikowo-nominalnych z komponentem *castrum*, stosowanych na określenie osób w związku z wykonywaną przez nie pracą, może świadczyć o tym, że mieszkańcy miasta traktowali zamek jako organizm raczej odrębny, czy w każdym razie zewnętrzny, w stosunku do miasta.

Podnosząc wszystkie korzyści, jakich może dostarczyć analiza bazująca na językowym korpusie elektronicznym, należy pamiętać zarazem o mogących wiązać się z nią niedostatkach. Szczególną ostrożność przy interpretacji wyników należy zachować, pracując na zrównoważonym korpusie ogólnym. Istotne jest tutaj to, by mieć na uwadze kryterium, jakie zostało zastosowane przy selekcji materiału uwzględnionego w korpusie, a więc: jakie teksty (z jakich gatunków literackich) i w jakim zakresie zostały w nim wzięte pod uwagę, a jakie pominięte, jaki zakres chronologiczny te teksty pokrywają, a jaki pozostawiają „niedoszacowany”, wreszcie z jakiego obszaru pochodzą. Zaprezentowane tutaj wyniki mają charakter ustaleń wstępnych, szacunkowych i wymagają dalszej weryfikacji, już nie tyle na materiale językowym „uśrednionym”, lecz dokładniej sprofilowanym pod kątem konkretnego zagadnienia badawczego. Niewątpliwie jednak korpus eFontes stanowi narzędzie szybkiego i dość precyzyjnego rozpoznania zjawisk językowych w polskiej łacinie średniowiecznej ujmowanej kompleksowo. Bez danych uzyskanych z korpusu eFontes, zweryfikowanych dodatkowo w korpusie dzieł Długosza, część zaprezentowanych tutaj ustaleń z całą pewnością byłaby trudna do zauważenia.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 1: *Acta capitulorum Gneznensis, Poznaniensis et Vladislaviensis 1408–1530*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1894 (Monumenta Medii Aevi Historica res gestas Poloniae illustrantia, 13, 1).
- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacyi śp. Aleksandra hr. Stadnickiego*, t. 3, wyd. staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego, Lwów 1872; t. 11, wyd. staraniem Galicyjskiego Wydziału Krajowego, Lwów 1886.
- Codex diplomaticus Poloniae*, t. 1, wyd. J. Bartoszewicz, M. Bobowski, A.Z. Helcel, A. Muczowski, L. Rzysszczewski, Varsaviae 1847.
- Codex diplomaticus Universitatis Studii Generalis Cracoviensis*, pars prima, ed. Ż. Pauli, Cracoviae 1870; pars secunda, ed. Ż. Pauli, Cracoviae 1873.
- Joannis Długossii Annales sue cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 1–11, ed. S. Gawęda, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997; lib. 11–12, ed. J. Wyrozumski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000–2008.
- Joannis Długossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia = Jana Długosza kanonika krakowskiego dzieła wszystkie*, t. 10–14: *Historiae Polonicae libri XII*, ed. I.Ż. Pauli, A. Przedziecki, Kraków 1873–1878.
- Księga ławnicza 1445–1452*, wyd. J. Smółka, Z. Tymińska, Przemyśl 1936.
- Księgi ławnicze krakowskie 1365–1376 i 1390–1397*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1904.
- Monumenta Poloniae Historica. Nova series*, t. 5, Lwów 1888.
- Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, wyd. F. Piekosiński, J. Szujski, Kraków 1877.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia, K. Weysenhoff-Brożkowa, M. Rzepiela, z. 1–..., Wrocław–Kraków 1953–...

Opracowania

- Bon B., Nowak K., *Autour de Liber : étude (e-)lexicographique*, in: *Imago libri. Représentations carolingiennes du livre*, réd. C. Denoël, A.-O. Poilpré, S. Shimahara, Brepols, Turnhout 2018, s. 28–38.
- Drage C., 'Urban Castles', in: *Urban Archaeology in Britain*, eds. J. Schofield, R. Leech, Council for British Archaeology, London 1987, s. 117–132.
- Gawlas S., *Zamek średniowieczny: geneza i funkcje społeczno-ustrojowe*, w: *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.*, red. nauk. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2017, s. 17–46.

- Górski R.L., Łaziński M., *Reprezentatywność i zrównoważenie Korpusu*, w: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 25–36.
- Grodziński E., *Zarys ogólnej teorii imion własnych*, Warszawa 1973.
- Kołodziejcki S., *Początki zamków w ziemi krakowskiej*, w: *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.*, red. nauk. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Zamek Królewski w Warszawie – Muzeum, Warszawa 2017, s. 47–67.
- Lewandowska-Tomaszczyk B., *Podstawy językoznawstwa korpusowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2005.
- Nowak K., *Fontes Mediae et Infimae Latinitatis Polonorum. Z prac nad korpusem polskiej łaciny średniowiecznej*, „Polonica” 2014, 34, s. 105–114.
- Nowak K., *Les projets de corpus du latin medieval polonais*, „Archivum Latinitatis Medii Aevi” 2018, 76, s. 352–353.
- Okniński P., *Narodziny miasta komunalnego. Struktury ustrojowe, ramy przestrzenne i podstawy gospodarcze Krakowa w XIII wieku*, Instytut Historii PAN, Warszawa 2018.
- Pęzik P., *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*, w: *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 253–273.
- Poklewska-Kozieł T., *Studia o zamkach średniowiecznych*, oprac. J. Malik, M. Żemigala, Wydawnictwo Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Warszawa 2012.
- Swallow R., *What Law Says That There Has To Be a Castle? The Castle Landscape of Frodsham, Cheshire*, in: *Archaeologies of Rules and Regulation. Between Text and Practice*, eds. B. Hausmair, B. Jervis, R. Nugent, E. Williams, Berghan Books, Oxford–New York 2018, s. 127–147.
- Tyszka P., *Obraz przestrzeni miejskiej Krakowa XIV–XV wieku w świadomości jego mieszkańców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2001.
- Vajner B., *Castra, castrum, castellum. Statistics and Interpretation* (Theses of doctoral Ph.D.), Pázmány Péter Catholic University Faculty of Humanities and Social Sciences PhD School for Linguistics Workshop of Classical Philology, Budapest 2015.
- Verbruggen J.F., *Notes sur le sens des mots castrum, castellum et quelques autres expressions qui désignent des fortifications*, «Revue belge de philologie et d’histoire» 1950, 28, s. 147–155.
- Wasilewski T., *Poland’s Administrative Structure in Early Piast Times. Castra Ruled by Comitatus as Centres of Provinces and Territorial Administration*, „Acta Poloniae Historica” 1981, 44, s. 5–31.
- Wheatley A., *The Idea of the Castle in Medieval England*, York Medieval Press, York 2015.

Michał Rzepiela**Castle and City****A Semantic Analysis of the Word *castrum* in Polish Medieval Latin**

Summary

In his article, Michał Rzepiela discusses the semantic distribution of the noun *castrum*, the most common term in Polish medieval Latin to refer to castles and castle-town complexes. The material basis for the research presented here has consisted of two corpora of Polish medieval Latin, the corpus of the general language *eFontes* and the corpus of works by Jan Długosz, developed in the Laboratory of Medieval Latin of the Institute of Polish Language of the Polish Academy of Sciences. In the first part of the article, after introductory remarks devoted to the specificity of the corpora of ancient languages, Rzepiela quotes comparative data on the frequency in the sources of the noun *castrum* and other nouns related to the study of castles, and raises the issue of the semantic precision of this kind of vocabulary. Next, he discusses the relationships between the castle and the city when the two function within one architectural complex. Rzepiela argues that a study of these relationships must be alert to the collocations co-created by the noun *castrum*. Based on the list of ten most common words – “partners” in collocations with *castrum*, identified in the corpora – he describes the most important functions of the castle in the urban space. The analysis points to the following uses of the castle: its the judicial function, its function in determining objects in the urban topography, its role as an employer for the inhabitants of the city.

Key words: *castrum*, castel terminology, medieval city, medieval Latin, medieval Latin corpora

Michał Rzepiela**Zamek a miasto****Analiza semantyczna terminu *castrum* w polskiej łacinie średniowiecznej**

Streszczenie

W artykule omówiono dystrybucję semantyczną rzeczownika *castrum* jako najpopularniejszego terminu używanego w polskiej łacinie średniowiecznej na oznaczenie zamków i zespołów zamkowo-miejskich. Jako podstawa materiałowa dla zaprezentowanych badań posłużyły dwa korpusy polskiej łaciny średniowiecznej, korpus języka ogólnego *eFontes* oraz korpus dzieł Jana Długosza, opracowane w Pracowni Łaciny Średniowiecznej Instytutu Języka Polskiego PAN. W pierwszej części artykułu, po uwagach wstępnych poświęconych specyfice korpusów języków dawnych, zostają przytoczone dane porównawcze dotyczące frekwencji w źródłach rzeczownika *castrum* i pozostałych rzeczowników – terminów kastelologicznych, jak również podniesiona zostaje kwestia precyzji semantycznej terminologii kastelologicznej. W dalszej części artykułu omówiono relacje zachodzące między zamkiem a miastem, gdy funkcjonują one w ramach jednego kompleksu architektonicznego. Dla badania tych relacji szczególnie istotne znaczenie ma obserwacja kolokacji współtworzonych przez rzeczownik *castrum*. Na podstawie listy dziesięciu najpopularniejszych wyrazów – „partnerów” koloka-

cyjnych *castrum*, wyodrębnionych z korpusów, podejmuje się próbę opisania najważniejszych funkcji zamku w przestrzeni miejskiej. Wskazuje się tutaj kolejno na: funkcję sądowniczą zamku, jego funkcję przy określaniu obiektów w topografii miejskiej, jego rolę jako pracodawcy dla mieszkańców miasta.

Słowa kluczowe: *castrum*, terminologia kastelologiczna, średniowieczne miasto, łacina średniowieczna, korpusy łaciny średniowiecznej

Michał Rzepiela

Burg und Stadt

Semantische Analyse des Begriffs *castrum* im mittelalterlichen polnischen Latein

Zusammenfassung

In dem vorliegenden Beitrag wird die semantische Distribution des Substantivs *castrum* einer Analyse unterzogen, das der am häufigsten verwendete Begriff zur Bezeichnung von Burganlagen und Burgstädten im mittelalterlichen polnischen Latein war. Als Datengrundlage für die Untersuchung dienten zwei Korpora des mittelalterlichen polnischen Lateins – das allgemeinsprachliche Korpus *eFontes* und das Korpus der Werke von Jan Długosz, die in der Abteilung für mittelalterliches Latein am Institut der Polnischen Sprache der Polnischen Akademie der Wissenschaften (PAN) entwickelt wurden. Im ersten Teil des Artikels werden nach einleitenden Bemerkungen zur Besonderheit von Korpora alter Sprachen vergleichende Daten zur Häufigkeit des Substantivs *castrum* und anderer Substantive (kastelologische Begriffe) in den Quellen angeführt sowie die Frage nach der semantischen Präzision der kastelologischen Terminologie behandelt. Im weiteren Teil werden die Verhältnisse zwischen Burg und Stadt im Rahmen einer gemeinsamen architektonischen Anlage erörtert. Für die untersuchten Verhältnisse ist die Analyse der durch das Substantiv *castrum* gebildeten Kollokationen von besonderer Bedeutung. Anhand einer Liste von zehn häufigsten „Kollokationspartnern“ von *castrum* aus dem Korpus wird versucht, die wichtigsten Funktionen einer Burg in der Stadtanlage darzustellen. Dabei wird auf die Gerichtsfunktion der Burg, ihre Rolle bei der Bestimmung von Objekten in der städtischen Topographie sowie als Arbeitgeber für die Bewohner der Stadt hingewiesen.

Schlüsselwörter: *castrum*, kastelologische Terminologie, mittelalterliche Stadt, mittelalterliches Latein, Korpus des mittelalterlichen Lateins